

KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Maia. — Rok 1837.

Sobota.

N^o 130.

Jutro, NNN. Trójca. — S. Helena.

*Wizytatorka Jeneralna Instytutów Wy-
szych Wychowania Płci Żeńskiej.* Gdy wie-
le Rodziców już to z Warszawy, już też z Gu-
bernji, wskutku podanych prośb otrzymawszy
od Wysokiej Kommissji Rządu: Spraw. Wew.
Duch: i Ośw. Publ: odpowiedź, że Córki ich
zapisane zostały w listę kandydatek do ponie-
szenia na koscie Rządu w Instytucie Rząd-
owym Wychowania Panien, z kolei wydarzo-
nego wakausu, za poprzednio złożonym exa-
minem z uzdolnienia naukowego, przed Zwierz-
chnością tegoż Instytutu, nieustannie bąc oso-
biście, bąc też pismiennie zgłaszaia się z za-
pytaniem, kiedy Córki swoje do Instytutu Rząd-
owego Wychowania Panien oddać już mogą,
Wizytatorka Jeneralna widzi się zniewolona
zawiadomić Rodziców i Opiekunów, iż skoro
tylko według rozporządzenia tejże Kommissji
Rządowej będzie miało nastąpić przyjmowa-
nie zapisanych do tegoż Instytutu kandydatek,
w ówczas wiadomość takowa poprzednio do pism
publicznych podaną zostanie. *M. Abramowicz.*
Inspektor Instrukcji w Instytucie Rządowym
Wychowania Panien *Mirowski.*

Zabrawszy znanomość z księgarzami i Anty-
kwaryuszami zagranicznymi, mam zaszczyt po-
lecić się łaskawej Publiczności, iż ciągle be-
dzie moim usiłowaniem na żądanie wszelkie
dzieła zagraniczne iak najrychlej i za iak naj-
pomniejszą cenę sprowadzać. Znaczną ilość
katalogów wspomnionych Antykwaryuszów w ka-
żdy czasie u mnie przejrzeć można. *S. Or-
delbrant* Księgarz i Antykwaryusz, przy ulicy
Nowiniarskiej w domu Brynera pod Nr 1309.
— (Art. nad.) Żądane przez Pana A. M. złp.
2 przeznaczone na mniemaną loteryą na Toale-
tę i niby na korzyść potrzebującego wspar-
cia ludzkości, drugie złp. 2 dla przekonania
interesowanej osoby Pana A. M. że niepotrze-

buje jego darowizny, i osobno złp. 1 z wła-
snej moiej chęci, razem złp. 5, składam w Re-
dakcji Kurjera na dochód Instytutu moralnie
zaniedbanych dzieci. M. N... — Wczoraj na u-
licach chodzono w płaszczach a nawet i w futrach,
palono w piecach! — Wczoraj w teatrze Roz-
maitości po 2gim przedstawieniu *Ostatniego
dnia szczęścia*, przywołany *J.P. Maieski*; w Kro-
tochwili na *Jawie*, dodano stosowną do słoty strofę:

Widzę tam pogodny Maj
Słicznie kwitną wszystkie drzewa,
Ludzie idą wędłodny gaj,
Słuchać iak słowiczek śpiewa.

Edział to widzisz Starościu?
Na siężycu... na siężycu.

Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 22. Listy
zasta: zł. 95 gr. 6, wartość kuponu zł. 1 gr. 19.
— Kościół parafjalny w *Bełdowie* w nocy na
29 z. m. został okradziony, zbrodnicza ręka za-
brała srebrne ozdoby z obrazów, korale, fi-
ranki materjalne i bieliznę z ołtarzów i t. p.
Kt by co wysłodził z takowych przedmiotów,
niech uwiadomin ajbliższą władzę, a posiadacza
zatrzyma. — Dyrekcja Szcze: Towarzy: Kredy:
ziem: Guber: Mazowiec: ogłosiła, że 21 Czer:
wydzierżawione będą dobra *Kwilno, Biskupic-
ce, Wyganiec, Palczew, Michałów*. Takż
Dyrek: Guber: Kaliskiej uwiadomiła, że 19go
Czer: wydzierżawione będą dobra *Bronczyn,
Chwałceice, Jastrzębniki, Sobiesęki, Chajczy-
ny, Rychnow, Kostrzewice*.

Niemcy. — Zgromadzenie niemieckich bada-
czów natury w roku bieżącym odbędzie się w
Pradze. — Królowa holenderska w ciągu b. m.
miała wyjechać do *Berlina*.

Belgja, — 10go b. m. odbyły się chrzciny
nowonarodzonego Królewicza *Belgickiego*. Rod-
zicami chrzestnymi byli: *Xię Orleański* i *Xię-
żniczka Adelajda*, prócz nich byli jęszcze o-
becni *Xię Żugwil* i wszystkie Ministrowie stanu.

Dzienniki tytułują młodego Królewicza Xięciem *Filipem*.

Francja. — Ważna nowina zajmuje teraz wszystkich umysły; utaskawienie więźniów politycznych, tak długo oczekiwane, przedmiot tylu sporów, tylu uwag i domysłów, nareszcie doszedł skutku. Król rozporządzeniem z d. 8 b. m. rozkazał uwolnić wszystkich uwięzionych za zbrodnie stanu, zostawiając ich tylko pod dozorem policji. Nadto kary winowajców *Boaro* i *Menjego* jeszcze bardziej zostały złagodzone, albowiem zamieniono je tylko na 10cioletnie wygnanie. Monarcha nie chciał, aby gdy cała Francja cieszyć się będzie z powodu zaślubin Następcy tronu, w więzieniach dały się poznać ślady rozdzielenia kraju. Jednak kilka dzienników uważa ten czyn, za dowód słabości rządu. Władzom *Paryża* iako też i prowincji, natychmiast polecono wykonanie tego utaskawienia. — *Menje* zażądał, aby go przeniesiono do *Belgji* lub *Anglii*, niewiadomo jeszcze jaką rezolucją otrzymał na tę prośbę. — Cały przegląd gwardji narodowej Król odbył konno, a lubo rewja trwała około 6 godzin, jednakże za powrotem do *Tulerji* nie zdawał się być znużonym. — 21go b. m. ma się odbyć przegląd 1szej dywizji wojskowej w bliskości stolicy. — Xię *Orleański* 8go b. m. wyjechał do *Bruxelli*; zaraz po nim do tegoż miasta wyjechali: Xiężniczka *Adelajda* i Xię *Żugwil*. — Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy dworze pruskim *P. Bressa*, wyniesiony na godność Para. — Na posiedzeniu izby deput. z d. 8 b. m. Minister wojny zażądał podwyższenia summ łożonych na utrzymanie osady algierskiej, izby wynosiła na rok bieżący 15,790,227 fran. Dalej odbywały się narady o wnioskach dotyczących się wewnętrznego handlu. — Bal dany d. 7 b. m. w sali opery na rzecz tkaczyw *Liońskich*, przyniósł czystego dochodu 65,000 fr.; kosztów było 15,000 franków. — Panny *Elster* przyrzekły były *Panu Rey*, Dyrektorowi sceny w *Marsylii*, zje-

chać do jego teatru, po ukończeniu swoich rol gościnnych w *Bordo*. Wspomniane zaś tancerki, nie dotrzymawszy słowa, zostały w ostatniem mieście do upływu całego swojego urlopu; *P. Rey* w tej mierze zaniósł skargę do sądu; a skutkiem tego owe sławne sylfidy zostały skazane na prozaiczną karę zapłacenia 2500 fr., iako wynagrodzenie szkody. — *Hrabia Sebastjani* Poseł Francuzki przy dworze *Londyńskim*, 10 b. m. zrana udał się namiejsce swojego urzędowania. — Marszałek *Lobau* otrzymał od Króla pismo nader pochlebne, w którym dziękuje mu za wzorowe postępowanie gwardji narodo; a zarazem poleca, aby tejże gwardji oświadczył najwyższe Monarsze zadowolenie. — Gdy 9 b. m. wypuszczono przestępców osadzonych w więzieniach, licznie zgromadzeni krewni zaprowadzili ich zaraz do blikskiej kawiarni, aby wesółą biesiadą uczcić dzień tak pamiętny. — Interesa na giełdzie, mimo amnestji Króla, żadnego nie doznały polepszenia.

Hiszpanja. — Naiemnicy francuzcy na żoździe Królowej, całemi kompanjami wracają do *Francji*; tak iż cały ich oddział bliski jest rozwiązania. — *Karliści* zbudowali most pontonowy dla przebycia *Ebry*; niewiadomo jednak w którym punkcie swój zamiar uskutecznią. — *Kortezi* skończyli już cały układ nowej ustawy; zawiera ona 79 artykułów, a zatem przeszło o 200 artykułów mniej, niż ustawa z roku 1812. — Z *Bilbao* do *San Sebastjanu* wciąż przybywają wojska izabelistowskie, kwatery są przepełnione, tak iż wiele bataljonów biwakować musi wokolicach. — *Officerowie* angielscy już przeszło od 14tu miesięcy nie otrzymali żoźdu; rząd madrycki łudzi ich tylko widokami przyszości, a lubo widoki te są strawą bardzo lichą, i wcale nie mogą napełniać żoźdków zgłodniałych bohaterów, iednakże ich naczelnicy postanowili wytrwać do końca, i czekać póki ich najgwałtowniejsza potrzeba nie zmusi do porzucenia służby. *Espartero* co chwila

spodziewany w St. *Sebastjanie*. Ogółem chce on skoncentrować do 30,000 żołnierzy, celem ruszenia na *Astigarrage*, kierując atakiem z doliny *Loiola*. — *Don Sebastjan* na czele 24 batalionów piechoty, trzyma w posiadaniu linję od *Tolozy* aż do *Jrunu*. Karliści nadwyszysko wszelkich dokładają starań do utrzymania się w *Hernani*. — Jenerałowie izabellistowscy zażądali od francuzkiego Jenerała *Harisp* dostawy 1,500,000 ładunków; ostatni przyrzekł temu żądaniu zadosyć uczynić. — Z *Saragossy* wzniesiono znaczny zapas żywności dla armji północnej. — Karliści 6 b. m. wykonali atak na stanowisko *Agwirre*, obsadzone przez kilka kompanji izabellistów; ostatni utrzymali się na placu, zabrali nadto w niewolę 50 ludzi; karliści prócz tego lieżą w zabitych 80 żołnierzy. — *P. Latur Moburg* Poseł franc. opuścił *Madryt* dla przepędzenia niejakiego czasu u wód pirenejskich. — Rozporządzeniem królewskim zakazany jest wywóz obrazów, książek i rękopismów autorów hiszpańskich.

Portugalja. — Rozdwojenie między oficerami Francuzkami a Angielskimi, będącemi w *Lisbonie*, trwa ciągle. — *Remeszydo* z swoją bandą, bezustannie niepokoi mieszkańców; prowadzi on nieiako wojnę partyzancką, i tak jest przezorny w swoich planach, że zawsze unika spotkania z przemagającą siłą wojskową.

Anglja. — Dwór przywdział żałobę po śmierci Kieźnej *Sasko-Hejningskiej*; zdrowie Królowej na smutną tę wiadomość o zejściu swojej matki na nowo się nadwergżyło. Zabawy dworskie z tego powodu zostały odłożone. — Znakomici koncercisci bracia *Ganz*, z *Berlina*, 20 z. m. dali się słyszeć w Londynie, zkąd myślą udać się do Francji. — Pani *Szreder Dewrjen* 8go b. m. przybyła z *Hamburga* do stolicy Anglji; w temże mieście Panna *Taljoni* obchodziła już swój pierwszy tryumf w balacie *Sylfida*. — Xiężna *Sutherland* rozdzieliła między ubogich z wysp szotlandckich 240,000 zł. — Admiralicja ogłosiła iż na rok przyjmie 2 stat-

ki parowe; mają one krążyć między *Falmul*, a północnemi brzegami Hiszpanji. — Poseł turecki udzielił Lordowi *Palmerston* obszerny opis stosunków Sułtana z Wice-Królem *Egiptu*.

Rozmaitości. — Autor umieścił raz następujący tytuł na swoim dziele: „Gdzie jest owa starożytna *Palmyra*, owe starożytne *Ateny*, ów *Rzym* starożytny i klasyczny? Gdzie jeszcze znaleźć dzieła sztuki ludzkiego umysłu?” U spodu zaraz było wydrukowanem: „W księgarni Pana N. i spółki.“ — Filozof przez to dowodził rozsądnych praw natury, że śmierć umieściła na końcu życia. — Dumny a pijany Hiszpan uderzyłwszy nosem o kamień, zawołał cały napuszony: „Taki to skutek, gdy człowiek chodzi po ziemi!“ — Skąpiec zapytał się przyjaciela o radę, jakim sposobem mógłby uchronić beczkę piwa od swoich służących. „Postaw przy niej beczkę wina, a pewno nikt ci piwa nie naruszy“; było odpowiedzią zapytanego. — Poeta chciwy, sławy, zawołał raz w uniesieniu: „Zaiste, chciałbym w tej chwili umrzeć, gdybym tylko był pewny, iż moje uczciwe imię będzie pochowane, a moje ciało przejdzie do pism publicznych!“ — Konająca Małżonka prosiła męża, aby po jej śmierci ożenił się z jej przyjaciółką. „Ach! umrzej tylko pierwszej, odezwał mąż cały zapłakany, reszta już sama z siebie przyjdzie.“ — Smutny przypadek zdarzył się w *Berlinie*; 3 chłopcy od 6 do 7 lat, bawiąc się przy składzie opałowego drzewa, zebraли kilka korzeni, a mając je za lukrecję, takowe pożuli. Nieszczęściem były to rośliny iadowite, i tak biedne dzieci, mimo wszelkiej pomocy, niezadługo skończyły. — Policjant w ostatnich dniach przytrzymał na jednej z ulic londyńskich człowieka nazwiskiem *Walker*, który się zdawał coś ciężkiego nosić pod odzieżą. „Czemu idziesz tak powolnie mój przyjacielu?“ Mam puchlinę wodną i idę właśnie do doktora aby mnie z niej uleczył. „Prawda, nie maże to nieszczęście; ale zdać mi się abyś nie lepiej udał na odwach, tam wypoczniesz i naj-

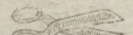
lepszą znajdziesz ulgę.“ Nie mam chęci tam się udać, lecz jeśli nie wierzysz, że cierpię na wodną puchlinę, zaraz ci tego dowiodę. J przy tych wyrazach, przytrzymany wydobywszy scyzoryk, zadał sobie ranę w 3 pęcherze, które bardzo naturalnie nie należały do jego ciała. Potoki wódki teraz wytrysnęły, a nasz *Walker* zawołał do policjanta: „Oto widzisz, że moje położenie było prawdziwie niebezpieczne.“ Zaprowadzony do sądu, skazany został na 1000 zł. kary, lub na 3 miesięczne więzienie.


PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Prianisznikow Jenerał-major z Łomży: Laskowski Daniel Dzie: z Kamiennicy; Wojciechowski Tytus Dzie: z Poturza; Jasłński Rafał Dzie: z Domanic; Gółuchowski Sew: Dzie: z gubi Lubelskiej; Jagmin Paw: Dzie: z gubi Grodzieńskiej; Grabowski Winc: Dzie: z Podskarbie; Cieszkowski Kar: Dz: z Janikowa.

DONIESIENIA.

W domach Wizytkowskich pod Nr 389, 390 i 391 na przeciwko Saskiego Plaży, SKLEP z obszernym pomieszczeniem i piwnicami, PIEKARNIA ze skrzyżniami na skład mąki, i WARSZTAT Słusarski z mieszkaniem do najęcia od Sgo Jana r. b.

 **JÓZEF NOWICKI** Krawiec Cywilny i Wojskowy, przeniósł swój Warsztat z pod Nru 587, pod Nr 543, przy ulicy Długiej do domu zwanego dawniej Elerta, a teraz W. Ostrowskiego na dole od frontu; o czem ma zaszczyt zawiadomić Szanowne osoby, interessowane; zarazem uwiadomia, iż w jego warsztacie można dostać wszelkiej gotowej roboty męzkiej i obstaunki iak najspieszniej wykonywa.

 **BILLARD** w dobrym stanie, ze wszystkimi rekwizytami, znajduje się do sprzedania w domu Ossolińskich, na Ptarmackiem; wiadomość w Szynku na dole przy Ogródku.

W handlu A. F. AUGUSTYŃSKIEGO na przeciw XX. Reformatorów, dostać można MASY gotowej do fraterowania Posadzek i Podłóg w wszelkich kolorach, z informacją iak takową rozprowadzać należy; także FARBKI niebieskiej płynnej do bielizny, WODY lewandowej i kolońskiej. — Do tegoż handlu może się zgłosić PROWIZOR Apteki, życzący objąć obowiązek na Prowincji 15 mil od Warszawy.

Z mocy uchwały Rady Familijnej w opiece nieletnich Nowickich odbyte; odbędzie się przedaź publiczna w d. 11/22 Maia r. b. (w Poniedziałek) o godzinie 9ej z rana i dni następnych, w domu przy ulicy

Rynek Starego Miasta pod Nr 37, Buchomości, iako to: Srebra, Miedzi, Mosiądzu, Cyny, Mebli, pomiędzy któremi Billard inahonowy z wszelkimi Rekwizytami, Obrazy olejno malowane, Garderoba, Pościel, Bielizna, Porcelana, Faiańs, Szkło i tym podobne, do pozostałości po niegdy Teodorze Nowickim należące. *Nowicki Reient.*



W Piekarni Ludwika Thiel Majstra Piekarskiego mieszkającego przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 Lit: B. w podle Hotelu Litewskiego, będą od iutra codziennie wypiekane ROGALKI (Butterküpfel) sztuka po gro: 3, STRUCELKI i BABKI maślane z rodzynkami i migdałami, iutro i w każdą Niedziele a w każdy Czwartek STRUCELKI, SUCHARKÓW do Herbaty można dostać codziennie w każdym czasie i takich słuczonych do mniejszych kwarta, po gr. 10.



Dwa Pojazdy, ieden większy, 2gimniejszy, są do sprzedania przy ulicy Granicznej, pod Nr 970 u W. Piotra Piaseckiego.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

- 1) Obywatel z Litwy potrzebuie Majstra do Fabryki olejnej; może być Chrześcijanin lub Starozakonny.
- 2) Mężczyzna średniego wieku, stara się do znacznego domu na Marszałka lub Kamerdynera.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: bulardy z roz: z serdela; Poledwica z roz: z grzyba; maio; Kotlety woło: z serdela; Kureczeta smażo: z grosz; i rakoni, Szparagi z mąstem. Flaki Żkie, Zupa rako: i Rosół. **KOLACJA:** Raki duszo: z mąstem, Kureczeta, Potrawa z polard, etc.

* * Dziś w Kawiarni obok Ratusza przy ulicy Senatorskiej, **KWINTET** Kurzątkowskiego odegra najnowsze wyiątki z Sztuk i Oper, oraz najnowsze Wałce Straussa i Lannera, przytem ulubiony Wałc z Balletu *Minilj* czyli *Styrjczykowie*. Zacznie się o 6.

* * Dziś w nowo założonej Kawiarni pod firmami w Gimachu Teatralnym, Panny Eliza, Paulina i Anna Hessen grać i spiewać będą najnowsze wyiątki z różnych Sztuk i Oper. Zacznie się o godzinie 6.

Orkiestra Wrocław: na Foxalu Jutro od godz: 6 rano.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 5.
TEATR WIELKI. Jutro *Zoko. Styrjczykowie*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Kretosz. Obiadok z Magdusig. W wiaszek z Ameryki.*

Gdy w zesztą Niedziele widowisko na wodzie przez Pannę *Selka* dla niepewnej pogody nie mogło nastąpić, takowe Jutro dane będzie, gdy posłuży pogoda.